

# KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

### CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz półtorowy w kółko, lub jego miejsce 1 rb.  
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz półtorowy lub jego miejsce 60 kop.  
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz półtorowy za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.  
 Reklamy za wiersz półtorowy lub jego miejsce 40 kop.  
 Nekrologi za wiersz półtorowy lub jego miejsce 1-iej str. 50 k., po kółko 30 k.  
 Z życia towarzyskiego. Zawładowania do 11 wierszy — 5 rb.  
 Ogłoszenia z wyjątkiem miejsc za wiersz półtorowy lub jego miejsce 18 kop.  
 Ogłoszenia z wyjątkiem miejsc za wiersz półtorowy lub jego miejsce 20 kop.  
 Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najniższe 40 kop.  
 Posady i prace 3-krotnie ogłoszone 21 wyrazów 1 rb.  
 Ogłoszenia w niedzielam Numerze 0 25% drożej.  
 Dotychczasowe prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

### WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznia	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8 —	4 —	2 —	— 70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10 —	5 —	2,50	— 84
ZAGRANICĄ	16 —	8 —	4 —	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
 Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kur.” nie przyjmujemy.  
 Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowujemy.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 38, telefon № 886. Po godz. 6-jej nekrologi i inne ogłoszenia zwłoki wiadomości, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suwowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Numer pojedynczy 5 kop.

**POPULARNY KINEMATOGRAF „MINIATURA”**  
 Prospekt Ś-to Jerski. 12004  
 Zbrodnica wola (dramat w 2 częściach, 800 metr.)  
 Zareczyny w piwnicy (komizne).  
 Dziwonek w modnym kuracie (kom.).  
 Fatalny podarunek (kom.).

**„CASCARINE” LEPRINCE**  
 Bardzo pożyteczny produkt z GASGARASAGRADA  
 WSKAZANIA: stałe zatwardzenia, choroby wątrobiane; jako środek antyseptyczny dla organów trawienia; przy zatwardzeniu w okresie ciąży i karmienia; przeciw kamieniom żółciowym. Zaużywa się zwykle w pigułkach: 2 pigułki po jedzeniu lub przed udanem się na spoczynek. — Skład główny: 62, rue de la Tour Paris. — Składy we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych. 5899

**TEATR POLSKI (gmach po-cyrkowy na Łukiszkach)**  
 9 występów gościnnych  
**KAZIMIERZA KAMIŃSKIEGO**  
 (głównego reżysera Warszawskich Teatrów Rządowych)  
 W poniedziałek 13 lutego — „PAN DYREKTOR”, komedia w 3 aktach.  
 W wtorek 14 — „EGDZI WUJASZEK”, komedia w 3 aktach.  
 W środę 15 — „KONCERT” (Babra), komedia w 3 aktach.  
 W czwartek 16 — „INTRATNA POSADA” (Ostrowskiego), komedia w 5 akt.  
 W piątek 17 — „CZERWONA TORA” (Brieux), komedia w 4 aktach.  
 W sobotę 18 — „PAN DAMAZ” (Bilzkiego), komedia w 4 aktach.  
 W niedzielę 19 — „GRUBE RYBY” (Baluckiego), komedia w 3 aktach.  
 W poniedziałek 20 — „WALKA MOTYL” (Sudermana), komedia w 4 aktach.  
 W wtorek 21 — „ROZBITKI” (Bilzkiego), komedia w 4 aktach.  
 Kasa na wszystkie przedstawienia sprzedaje bilety od wtorku 7 lutego od 11 rano do 2 pp. i od 5 pp. do 8 wiecz.

**BRONISŁAWA HUBERMANA**  
 z udziałem znakomitego pianisty LEOPOLDA SPIELMANA.  
 Początek o godz. 8 wieczorem, w czasie koncertu drzwi będą zamknięte. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W. Makowskiej, tel. 499. 101-4

W Sali Klubu Kolejow. go d. 20 lutego 1912 r.  
 odbędzie się **KONCERT** znakomitej wykonawczyni starych romansów cygańskich oraz pieśni rosyjskich  
**NINY DULKIEWICZ G. Simeonowa** (baryton) i **K. O. Bilzkiego** (wolonoz.)  
 Akompaniują E. Poliwanova. Początek koncertu o godz. 8 1/2 w.  
 Bilety są do nabycia w sklepie muzycznym I. Malkina, ul. Wielka 24. 11420

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyrekcja **I. A. SZUMANA**, Telefon 344.  
 Dziś restauracja otwarta od godz. 9 wieczór.  
 W poniedziałek 13 lutego nowe debiuty.  
**ZIARIANA PROGRAMU.**

**RESTAURACJA MYŚLIWSKA.** W czasie obiadów i kolacji codziennie przygrywa  
 Damska Orkiestra. Ładnie urządzone gabinety. Kuchnia pod nadzorem L. Łódzkiego. 6924

**RESTAURACJA Hotelu Europejskiego**  
 podczas obiadów i kolacji grywa znany kwartet. 11913

**ZAWIADOMIENIE**  
 b. kierownika Oddz. Wilna, Tow. Akc. płytek Ceramicznych w Warszawie fab. „MARYWIL” w Radomiu, zarazem właściciela biura techn. budowl. G. Piotrowskiego w Wilnie na str. nr 4 niniejszego numeru. 12149

**Nowe knowania.**  
 „Siewiero - Zapadnaja Ziźń” z wytrwałością niezmierną wraca wciąż do swej sztucznej myśli — zrusyfikowania Kościoła katolickiego w kraju naszym i dowodzi przytem na wszelkie sposoby, że liczenie się z życzeniami ludności w tym względzie nie tylko nie jest potrzebne, ale że strony władz równa się wprost „zdradzie narodowej i państwowej”. Redakcja nie ukrywa bynajmniej, że ludność miejscowa, przywiązana jest do języka polskiego, ale sądzi ona, że dość ją nazwać „białorusko-katolicką”, by pozbyć się wszelkich skrępowań.  
 Redakcja uznaje za fakt, że „białorusini wierzą dotąd, że język polski jest po łacińskim jedynym językiem świętym, przydatnym do modlitwy, że modlić się w innym jakim języku w kościele równa się bluźnierstwu”, oraz że „białorusini katolicy modlą się nie tylko w kościele, ale i w domu po polsku”. Jednocześnie jednak wzywa władze, by z nieublaganą konsekwencją i energią wprowadzały w życie poglądy, że białorusini „to rdzenne plemie rosyjskie”, którzy „nigdy odrębna narodowość nie byli i nie będą” i którzy nie powinni też w niczem różnić się od „pozostałej masy ludu rosyjskiego”. Wiemy zaś doskonale, że pp. Soloniewicz i spółka pragną przedzwyciężyć, by nie różnili się owi „białorusini katolicy” także wyznaniem. Na razie jednak o sprawozdaniu ludności naszej nie mówi się, odkładając rzecz tę do czasów sposobniejszych, wystarczy tymczasem wyrugować język polski z Kościoła i z wykładu religii w szkołach. Niepowodzenie usiłowań grupy księży odstępców z Szczykowskim na czele bynajmniej redakcji „Siew. Zap. Ziźni” o bezowocności usiłowań podobnych nie przekonało, sądzi ona, że niepowodzeniu temu winne są władze, które jeszcze za mało okazały energii i stanowczości w popieraniu owych księży.  
 Trzeba oddać sprawiedliwość redakcji, że nie jest ona tak naiwna, jakby się z ostatnich jej artykułów wydawać mogło. W roku zeszłym w szeregu artykułów, specjalnie tej sprawie poświęconych, doszła ona do przekonania, że niepowodzenie Szczykowskiego i spółki spowodowane zostało zbytnią otwartością roboty. Nakreśliła też dalej racjonalny sposób dojścia do upragnionego celu, to jest do wprowadzenia języka rosyjskiego do kościołów. Trzeba — pisała — działać chytrze i przeczornie, rugować język polski stopniowo, tak, by ludność nie spostrzegła, o co właściwie chodzi. Przeprowadzić — zaś plan ten zdola

**Wilenskie Tow. Pomologiczne poleca NASIONA NAJLEPSZEJ JAKOŚCI**  
 po cenach najniższych.  
 „NASIONA TYMOTKI”  
 WILNO, ulica Wielka (Zamkowa) № 4.  
 Cenniki bezpłatnie. 10450  
**ZAKŁAD POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY**  
 Dr. r. w. Bajalskiego, Kabna Macosowskiego, Rymczy i Waszkiewicz. Pojedynczo pokoje i ogólne sale dla chorych ginekologicznych i dla położnic. Wilno, ulica Czysta № 3. Telefons № 770. 1276

tylko ta część duchowieństwa litewskiego, która, zaślepiona nienawiścią do polskości, zamknięta oczy na to, że wiecila w życie projekty bractw prawosławnych.  
 Tych zamiarów redakcja „Siew. Zap. Ziźni” nie poniechała bynajmniej, widąc to, z artykułów ostatnich, wywołanych wiadomością o wysłaniu z Naczu do władz petersburskich deputacji litewskiej, która ma prosić o „obronę narodowości litewskiej od gwałtów ze strony polskich panów i polskich księży”. Podobna deputacja, jak donosi toż pismo, organizuje się też w Wilnie. Jakże środki przedsięwzięć rząd po wysłuchaniu skarg owych, redakcja nie wie, ale utrzymuje, że jedynym, skutecznym byłaby taka organizacja wyższej władzy duchownej w diecezji naszej, by nietylko nie była ona w rękę polaków, ale i całkowicie od ich wpływów została uwolniona.

Jak zwykle, „Siew. Zap. Ziźń” żadną bronią nie gardzi. Zuchwałym naigraniem się z prawdy jest jest powoływanie się na ostatnie moje artykuły. Wykazywałem w nich kłamliwość autorów depeszy do Ojca Świętego ze skargami na J. E. ks. Michalkiewicza za bezczynność w Naczu i Raduniu, o czym zresztą „S. Z. Ziźń” ani się zająka. Dalej zaś zwracałem uwagę, że nasza część duchowieństwa litewskiego nie uznaje wcale zasady, że „nie lud dla kapłana, lecz kapłan dla ludu” i uważa się za uprawnioną do „narzucania gwałtem języka, którego parafianie nie rozumieją i nie chcą” i dochodziłem do przekonania, że wyższa władza duchowna przez powtarzanie tych zasad w okólnikach nie zdolała ani przekonać do nich tej części duchowieństwa, ani też zmusić jej do posłuszeństwa. Słowa te nie dają żadnego poparcia wnioskowi „Siew. Zap. Ziźni”, że wyższa władza duchowna tej części właśnie duchowieństwa powierzona być winna. Ze słów naszych wynika przeciwnie, że gdyby plany „Siew. Zap. Ziźni” się urzeczywistniły, to nie nastąpiłby spokój w parafiach, lecz, przeciwnie, „niezadowolone, szemrania, nienawiść do księży w kościele” przybrałyby większe, niż dziś rozmiary i że najgorliwsza opieka władz policyjnych nicby tu poradzić nie zdolała. Wręcz fałszem jest twierdzenie sławnego pisma, że, zdaniem naszym, „stan polskości” w parafiach naszej diecezji jest opłakany. Nigdyśmy nie podobnego nie pisali, polskości jest wprawdzie przesładowana w wielu parafiach naszych, ale nie staje się wskutek tego ani słabsza, ani mniej droga.

Nie mamy, oczywiście, najmniejszego zamiaru polemizowania z organem p. Soloniewicza, jeśli wspomniemy o jego artykułach, to wyłącznie w tem przekonaniu, że powinny one być czytelnikom naszym znane, jako odsłaniające plany i knowania wrogów naszej narodowości i religii.

**J. H.**  
**Rozprawy artykułowe.**  
 (Koresp. w „Kurjera Litewskiego”).  
 Petersburg, 10 (23) lutego.

Jak było do przewidzenia, chwilowe zwycięstwo opozycji, które udało się przeforsować dalszy ciąg przyjmowania sprawozdań budżetowych — debaty w sprawie chelmskiej powstrzymało zaledwie na

dwie dni. W środę wznowiono je ku radości prawicy i ta obecnie czuje się bardziej niż przedtem panem placu. Uchwala frakcji październików dodała jej otuchy. Panowie októbrzy nareszcie zdecydowali się... Mają głosować za wydzieleniem gubernji chelmskiej z granic Królestwa Polskiego. Postanowienie to powzięli po niemałym namyśle. Tak namyśla się lis sumiennie i uwezwicie, czy wtargnął ma do gębki. Rezultat tych rozważań był zwykły ten sam. Zdają się więc być losy Nadbrza w trzeciej Dumie rosyjskiej przesądzone ostatecznie. Nadziej choćby resztek nie należy nigdy jednak tracić do końca. Posłowie nasi wyjącają więc wszystkie siły jeszcze, walcząc przy każdym paragrafie, przy każdej gminie, przy każdej poprawce. Ale przebieg rozpraw sprawia wrażenie już niesłychanie smutne. Przy każdym głosowaniu podnosi się jak jeden mąż czarny blok prawicowo-nacjonalistyczny i tylko kilku lewych październików próbuje zachować niezależność. Niektórzy z nich, jak np. Chomiakow, wybrali złoty środek i poprosu na posiedzenie nie przyszli.

Naogół walka wygląda na przegrana... Mowy obroncze wygłaszane są chyba dla zyskania na czasie już tylko. Skuteczność ich bowiem stała się bardziej niż wątpliwa... Jesteśmy niiby na sprawie, toczacej się w sądzie wojennym, gdzie podsądnyemu grozi kara śmierci... Że nie uniknie jej, wiadomo... Leczą adwokaci wyczerpują wszystkie argumenty do końca. Takim sądem wojennym dla spraw o charakterze nacjonalistycznym stała się Duma. Wyrok jej nie nie zmienić zapewne... chyba historia.

Wyrok ten miesiąc w sobie dla uczuć polskich więcej obrazę jednak, niż faktycznej krzywdy. Godziły w nas już gorsze ciosy. Smutno, że tylko znów w sercach rozleje się morze gorzoty. Obecnie płynie ona bezustanku z ostatnich mów polskich. Mimo, że rozprawy artykułowe mają charakter głównie merytoryczny, co chwila jednak nawraca i opozycja i prawica do rzeczy zasadniczych. Czichaczew tylko sucho żąda wciąż skrócenia dyskusji, omawiania szeregu punktów jednocześnie i głosowań o ile można „u przeszonych”, tj. zatwierdzających się z tą czy inną kwestją ryczałtem. Dziś rola opozycji redukuje się do ciągłych replik i czynienia coraz nowych nacjonalistom dywersji — w śród wystąpienia, polskie szczególnie, miały jeszcze gest szeroki...

Tak więc pos. Parczewski ujął sprawę nadzwyczaj lapidarnie. „Dla uczuiku narodowościowego — mówił — dla przesładowań religijnych stworzyć chęć specjalną czarną piekielną gubernję”, a w dalszym ciągu stwierdził, iż mówi o propagandzie religijnej polskiej to poprosu ironja. „Wszak tylko co biskup katolicki został skazany w Warszawie na rok i cztery miesiące więzienia i wyrok ten obrzuł opinie całej Polski”. Zapominacie, iż silę atrakcyjną posiada zawsze wyznanie przesładowane i gnębione — przypomniał też Izbie — zapominacie o zasadach chrześcijańskich, projekt wasz zdąży tylko do jednego celu, aby zmusić ludność katolicką kraju mechanicznie do przejścia na prawosławie... Ale te wszystkie dowodzenia mają charakter oczywiście już tylko akademicki. Nie więcej od nich wskórają i wywoły Harusewicz, jako że celem właściwym stworzenia nowej gubernji jest chęć dokonania przy pomocy represji tego, co winno być najwyższą walką kulturalną... Nie znajdzie posłucha i Dymssa, żądający, by materiał statystyczny, dostarczony przez rząd, przyjmował krytycznie. Dziś odpowiedział mu Czichaczew: „materiał statystyczny, zromadzony przez rząd Jero Cesarskiej Mosk. nie może być nieprawdziwy...” Cóż z tego, że oświadczenie to przyjęto... bardzo głośno!

Najważniejszym momentem posiedzenia piątkowego było głosowanie, w jaki sposób przyjmować lub odrzucać poprawki do art. 11-go, określającego miejscowości, stworzyć mając nową gubernję. Polacy żądali, i słusznie, by głosować kolejno każdą gminę przez projekt komisji objęta. Przeszedł jednakże wniosek, uchwalający głosowanie co do powiatów tylko. Większość 34 głosów, jaką pozyskał, jest wielce miarodaj-

**Z PETERSBURGA.**  
 (Telegram własny).  
**ZNIESIENIE GEN-GUBERNATORSTWA WILEŃSKIEGO. — PROJEKTY CZARNOGÓRSKIE.**  
 Petersburg, 11 (24) b. m.  
 (W.). W Dumie rozdany został referat komisji w kwestji skasowania general - gubernatorstwa wileńskiego. Referentem będzie październikowiec Antonow.  
 Król Mikołaj za bytności w Petersburgu między innymi zwierzył się, iż Czarnogórze musi rozszerzyć swe granice. Odpowiedziano mu na to, że wojna Czarnogórze nie spotka się z przychylnością Rosji.

na. Oby nie było jej i przy artykule 10-ym.  
 Rozprawy artykułowe nad każdym projektem są wogóle rozbite zawsze na mnóstwo przemówień drobnych i dość nikłych. Tak też wyglądają one i dzisiaj. Od czasu do czasu tylko wybije się na powierzchnię zgiełkliwej dyskusji jakieś powiedzenie wyjątkowo plastyczne. Tak np. udało się Bodieczewi świetne ujęcie sprawy „samokreślenia” narodowego w przyszłej Chelmszczyźnie. „Czyj ojciec był o-porny i czyjego ojca bito — ten o-czywiście winien być uważany za roszaniina, ale do jakiej narodowości należeć ma ten z chelmszczan, którego ojca nie bito!?” Zagadnienie jest istotnie nietłate.

W chwili, kiedy to pisać, na sali dumskiej odbywa się masowe odrzucanie poprawek pozglaszanych do artykułów początkowych projektu. Terytorjalnie zatwierdzono już projekt komisji, t. j. wyodrębnienie wszystkich wskazanych przez nią gmin i wsi. Zniesiono gub. siedlecką i pozostały jej kawałek (pow. węgrowski) przyłączono do gub. łomżyńskiej... Na porządku dziennym jest w tej chwili ściśle określenie granic nowej gubernji przez ministra spraw wewnętrznych. Jak do-brze pójdzie, dojdziemy jeszcze dziś do punktu kulminacyjnego. Czichaczewowi i bisk. Eulogiuszowi się spieszy...

**PS.** Debaty nad art. 10-ym, omawiającym „wydzielenie gub. chelmskiej z granic Królestwa Polskiego” rozpoczęły się pod sam koniec posiedzenia. W sprawie tej zapisało się jednak do głosu 49 mówców. Uchwaliły więc zasadniczek spodziewać się należy w poniedziałek.

**Wykłady i język wykładowy religii rzymsko-katolickiej.**

Z powodu częstych zatargów rodziców z władzami szkolnymi o wykład i język wykładowy religii rzymsko-katolickiej w szkołach rządowych na Litwie i Białejrusi, podajemy wyciąg z odpowiednich przepisów, zapoczątkowany z № 2 „Dwutygodnika Diecezjalnego Wileńskiego”.

Punkt 14 Ukazu z d. 17 (30) kwietnia r. 1905 brzmi: „W zakładach naukowych rozmaitego rodzaju, w razie jeżeli się tam wyklada religja obcych wyznań, wykład powinien być prowadzony w języku ojczystym uczących się, przy czem wykład należy powierzyć osobom duchownym właściwego wyznania i tylko w braku tych, może być powierzony nauczycielom świeckim tegoż wyznania”. Ministerjum oświaty, opierając się na opinii kuratorów okręgów naukowych, w d. 22 lutego (7 marca) 1906 r. wydało następujące wyjaśnienie, zacytowanego wyżej, punktu 1) Wykład religii obcych wyznań prowadzi się w ojczystym języku uczniów, którzy określają za pomocą deklaracji na piśmie rodzice albo opiekunowie ucznia. 2) Jeżeli uczniowie jednego wyznania, choćby się uczyli religii, należą do różnych narodowości, to w stosunku językowym dzieją się na kilka grup, i wykład przedewszystkiem się wprowadza dla większości; po-czem w miarę możliwości, urząda się wykład religii we wszystkich innych językach dla reszty grup uczniowskich. W razie niemożności, za zgodą rodziców i opiekunów, może być dopuszczony wykład w języku, znanym dla wszystkich grup uczniowskich,

np. rosyjskim, białoruskim i in., przy czem kilka grup można łączyć w jedną”. W n. 4 powiedziano, że dla wykładu religii można łączyć grupy z kilku jednakowych szkół, godziny zaś wykładowe (n. 5) mają być w ogólnie przyjętym czasie lekcyjnym po porozumieniu się z katechetą. 6) „Wykład się prowadzi według programów i podręczników, aprobowanych przez właściwą władzę duchowną odnośnego wyznania, i przyjętych przez ministerjum oświaty”. Punkty 7, 8 i 9 mówią o prawach katechetów, co do udziału w sesjach szkolnych, wynagrodzeniu i t. p. Punkt 10: „Osobom duchownym obcych wyznań, do których według prawa należy czuwanie nad religijnym nauczaniem młodzieży w szkołach, daje się prawo bezpośrednio dowiadywać o nauczaniu religii i w tym celu w czasie naukowym odwiedzać lekcje religii i być obecnym na egzaminie z tego przedmiotu. Same bezpośrednio nie wydają żadnych rozporządzeń, o wynikach zaś własnych obserwacji donoszą swojej bezpośredniości władzy, która w razie potrzeby komunikuje się z władzą szkolną”.

### Wyrok w sprawie prezydenta miasta.

Izba sądowa wileńska, z udziałem przedstawicieli stanów, na kądencji w Białymstoku wezora rozpoznawała sprawę prezydenta miasta, Michała Węslawskiego i byłego członka zarządu miejskiego, Aleksandra Lapińskiego.  
 Panowie Węslawski i Lapiński w głosnej sprawie nadużyć Pasterneckiego, wraz z byłym prezydentem gen. Brzozdym i radnym Galiniem wyrokiem Izby s dowoły z d. 19 maja (1 czerwca) 1911 r. zostali uznani winnymi niedbalstwa i braku dozoru, skutkiem których miała miejsce defraudacja naczelnego buchaltera Pasterneckiego. Wówczas jednak Izba żadnej kary oskarżonym nie wyznaczyła, stosując do ich czynów przedawnienie.  
 Na skutek protestu prokuratora Senat skasował wyrok względem pp. Węslawskiego i Lapińskiego, znajdując, że do nich przedawnienie zastosować być nie może.  
 Wezorażym wyrokiem Izby obładaj oskarżeni zostali skazani na surową nagazę z wpisaniem takiego do formularza służbowego. Prezydenta Węslawskiego powtórnie bronili mecenas Wróblewski.

### Jeszcze o przesiedle Rząd

Tymczasowego na Litwie w 1812 r.

W odpowiedzi na zarzuty p. L. Uziębły w № 24 „Kurjera Litewskiego” z dn. 29 stycznia bieżącego roku, a ku rozproszeniu niezapamiętanych szanownego badacza, kto mianowicie był prezesem Rządu Tymczasowego na Litwie w 1812 r., podaję tu następujące uwagi:

- 1) Rząd Tymczasowy ustanowiony został, jak wiadomo, rozkazem Napoleona, z Wilna, 1 lipca 1812 r. (Wojenski). Akty, dokumenty i materiały dla historii 1812 roku, str. 132 № 30. \*)
- 2) Według paragrafu I Ustawy Rządu (Wojenski) str. 137, № 31), przydującym miał być pierwszy w porządku mianowania członek.
- 3) Według paragrafu II tejże Ustawy, pierwszym w porządku mianowania członkiem był Stanisław Soltan, b. marszałek nadworny lit. (Wojenski) str. 137. „Kurjer Litewski” z 1812 r. № 55. Wojenski str. 139. „Kurjer Litewski” z 1912 r. № 1).
- 4) Stanisław Soltan, de jure bo na mocy paragrafów I i II Ustawy, już od 1 lipca 1812 r. przez Rząd Tymczasowego, do 21 lipca de facto nie przewodniczył. Był on bowiem zarazem członkiem deputacji Sejmu Ks. Warszawskiego, konfederacji generalnej, musiał wówczas spełniać ten drugi obowiązek, jak widać naprzykład z audyencji u Napoleona 15 lipca 1812 r., na której się znajdował wraz z wojewodami Włocławskim, Sobolewskim i innymi deputatami Ks. Warszawskiego (Wojenski) str. 95). Będąc zajęty sa drugą misją, jako członek deputacji i obywatel Ks. Warszawskiego, gdzie posiadał do-

\*) Na Wojenskiego właśnie powołuje się p. Uziębły.

bra ziemskie, nie uczestniczył on do 21 lipca w obradach Rządu Litewskiego. Mógł go więc wówczas zastępować Sierakowski, który się jednak ani razu nie podpisał z tytułem prezesa, gdy przeciwieństwo Stanisław Soltan podpisywał się jako prezes. (Wojenski, str. 107, 124, 157, 158, 160, 168, 177, 202, 204, 213, 216, 220, 223, 224).

5) We wszystkich prawie cytowanych w poprzednim punkcie dokumentach, wraz po podpisie Soltana, jako prezesa, znajdujemy na drugim miejscu podpis Sierakowskiego, bez dodatku żadnej godności.

Tak więc Sierakowski nigdy nie był prezesem, tylko chyba czasowym zastępcą prezesa Rządu. Trudno nawet przypuścić, iżby miał tę miarę co Józef Sierakowski, po 20 dniach przewodniczenia w charakterze mianowanego listawą prezesa, miał być zmuszony do ustąpienia godności innemu z członków.

Ze Stanisław Soltan piastował, faktycznie tym razem urząd prezesa Rządu Tymczasowego od 21 lipca do 5 grudnia 1812 r. świadczy o tem prócz przytoczonych wyżej źródeł, Lelwel, oraz przechowywana w archiwum rodzinnym korespondencja barona Bignon i księcia Bassano.

Adam Soltan.

Z CYKLU: MELODJE CISZY.

ZŁUDA.

I przyszła do mnie jak duch biały  
I pochylała twarz namiętnie boską,  
A zaświatła oczy jej spojrzyła  
Z bezdennej żalu i miłości troską.

I przyszła do mnie, szepcząc mi nad głową:  
Baśń z innych światów spronieniona  
W ciele, w ciele, w ciele, w ciele,  
Legende szczęścia, jak tła kryształowa  
I serce wzięła mi... to była złuda.

Józef Stanisław Wierzbicki.

Kazimierz Kamiński.

Jutro więc ujrzymy po raz pierwszy na scenie wileńskiej znakomitego art. dramatycznego. Kazimierza Kamińskiego, którego każde wystąpienie na każdej scenie polskiej jest atrakcją dnia, jest pewnego rodzaju uroczystością.

Kamiński dziś jest jednym z najwybitniejszych aktorów polskich, co uznane zostało nie tylko przez krytykę, przez autorów, dla których jest marzeniem, aby on chciał wcielić jakąś rolę w sztuce, bo to jest zapewnieniem powodzenia, ale uznane zostało przez wszystkich kolegów, widzących w grze pana Kazimierza wzór zawsze trafnego zrozumienia roli i świetnego odegrania.

Jedną z największych zalet Kamińskiego jako artysty, jest wielki szacunek dla sztuki, której się z takim zamiłowaniem poświęcił, doprowadzając do apogeum grę sceniczną.

O grze Kamińskiego powiedzcież można śmiało za Wyspiańskim „że jest ona zwierciadłem natury, pokazując eńczie jej własne rysy, złośliwy jej obraz, a światu i duchowi wieku „postać ich i piękno”. Nikt z aktorów nie umie tak jak Kamiński uplastyczyć „ludzkiej przyrody i ludzkiej niewoli i niedoległa myśli, przyjmując na się maskę, strój i dół życia”. Nikt tak wydobycie nie potrafi „co w nas jest wszystkich wad i bolów duszy i skaz, jaka jest pycha, skromność, obuda, wzdarda, zazdrość, nienawiść, niechęć i ochota”. Nikt nie jest tak jak on powolany, aby „biorąc na się maskę i udanie, mówić nam prawdy wiecznej przykazanie i sięgać tych tajemnic, w których jest wieczna siła i potęga”.

Krytyka warszawska powiada o Kamińskim, że sztukę aktorską wypełnia bogactwem duchowej treści, kształci smak estetyczny widzów, że prawda uczyniła go swym powiernikiem, że równie podziwu godna jest jego siła odwrócić jako miara, która opamiętuje bogactwo tej siły. W grze swej łączy Kamiński delikatny, subtelnie ironiczny, drobiazgowo staranny rysunek portretowy z indywidualnym stylem, o zdumiewającej technice wykończenia, doprowadzając do najwyższej doskonałości.

A wszystko to stwierdzić będziemy mieli możliwość przez dziewięć dni występów Kamińskiego na scenie naszej.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Kalendarzaryk. Dziś, w niedzielę — św. Eulogii P. M., wecl. now. st. — św. Macieja (S-to Jankowa 19) ofiarowały od sprzedaży w dniach 13 (26), 14 (27) i 15 (28) lutego pewien procent na rzecz ubogich, pozostających pod opieką Tow. Pań św. Wincentego i Paula. Towarzystwo uprasza klijentów o łaskawe paronacie, aby przez liczne w te dni zakupy, zechciała przyczynić się do zwiększenia pomocy potrzebującym jej biedakom.

— Walne zgromadzenie. Dziś w tokału Zarządu miejskiego odbędzie się walne zgromadzenie członków wil. oddziału wszechrosyjskiej Ligi antyżydycznej według następującego programu:

1) Przemówienie wstępne prezesa; 2) sprawozdanie sekretarza i skarbnika; 3) referat dr. Barchasza na temat: „Gruźlica jako kłeska ludowa i środki do walki z nią”; 4) dr. Bagiński: „Znaczenie sanatoriów w sprawie walki z gruźlicą”; 5) wyborny prezesa, 18 członków zarządu i 6 kandydatów. Wyborny 3 członków komisji rewizyjnej i 2 kandydatów.

— Zebranie członków ochotniczej straży ogniowej. Ogólne zebranie członków towarzystwa ochotniczej straży ogniowej odbyło się przy udziale dwudziestu kilku osób, jakkolwiek towarzystwo liczy członków 65.

Ze sprawozdania dowiadujemy się, że towarzystwo pedziło żywot bardzo marny, głównie z powodu braku zasobów pieniężnych.

Zatwierdzony na rok 1912 budżet wynosi zaledwie 1700 rb.

Ażby ożywić działalność drużyny ochotników i podnieść praktyczne znaczenie instytucji, zebranie jednogłośnie uchwaliło prosić miasto o wyznaczenie zapomogi jednorazowej, w kwocie 3000 rb. na nabycie 6 koni, oraz o zapomogę coroczną w wysokości 4000 rb. na utrzymanie tych koni i 7-ludzi służby. Oddział ten, jak i dotychczas, ma się lokować w koszarach na Nowym Mieście.

Członek zarządu t-wa p. Zabłocki powiadomił zebranie, że jako radny prywatnie rozmawiał w tej sprawie z prezydentem miasta i z rozmowy może sądzić, że miasto uwzględni starania ochotników.

Następnie postanowiono przedstawić do nagrody Najwyższej za długoletnią pracę członków zarządu pp.: Zabłockiego, Galińskiego i Bunimowicza. W końcu dokonano wyborów do zarządu na miejsce następujących osób. Na prezesa towarzystwa powołano p. Kona.

— Jutrzenka. Wyszedł z druku Nr. 6 i zawiera: Tydzień polityczny. — Kronika. — Jak praktyczny gospodarz przechowuje nawóz? — Z kursów rolniczych w Naleczowie. — Pasza z perzu. — Poradnik. — Wychodźstwo. — O poście. — Idzie lepsza doła (wersz). — Luska Burlak. — Skrzynka odpowiedzi. — Ceny produktów rolnych. — Kalendarzyk. — Ogłoszenia.

— Miesięcznik białoruski. P. A. Wasłow, redaktor tygodnika białoruskiego „Nasza Niwa” otrzymał pozwolenie na wydawnictwo miesięcznika w języku białoruskim p. n. „Socha”. Nowe pismo ma być poświęcone specjalnie zagadnieniom związanym z rolnictwem miejscowym.

— Teatr, muzyka i sztuka. — Z teatru polskiego. Wczoraj odbyły się dwie generalne próby pod kierunkiem reżyserskim K. Kamińskiego z „Pana dyktora”, i „Bogatego wujuszka”, w których Kamiński wystąpi w niedzielę i wtorek. Dziś odbywają się ostatnie próby z „Koncertu”, i „Intrajnej posady”. Artyści pracują gorliwie, aby wszystkie sztuki z występami K. Kamińskiego wypadły jak najlepiej, chcąc zostawić po sobie jaknajlepsze wspomnienie, gdyż po występkach Kamińskiego przedstawienia w Wilnie będą zawieszona do światła Wielkiej Nocy. Pozostałe bilety kasa sprzedaje codziennie od 11 rano do 2 po poł. i od 5 do 8 wieczór.

— Wybór prezesa komisji. We wtorek odbędzie się zgromadzenie komisji teatralnej, powołanej do czuwania nad przeróbkami w teatrze. Odbędzie się również wybór prezesa komisji.

— Zwózka materiałów. Dowiadujemy się, że na plac przy moście Bernardyńskim już od połowy lutego będzie zwożony materiał drzewny dla robót kanalizacyjno-wodociągowych, poczem rozpocznie się wylanie pali. Do założenia pierwszej rury można będzie przystąpić dopiero wtedy gdy ziemia odtaje.

A wiec już rzeczywiście się coś zaczyna...

— Miejskie biuro wyborcze. Zarząd miejski jest w kłopotcie z powodu pilnej potrzeby znalezienia jakiegoś lokalu na biuro wyborcze wobec bliskich wyborów do IV Dumy państwowej. Do prezydenta nadesłano mnóstwo próśb o przyjęcie na czasowe posady pracowników tego biura.

— Sprawozdanie z Bazaru „W święte bajek i zabawek”, który się odbył 14 (27) i 15 (28) stycznia na korzyść ochrony „Domu Serca Jezusowego”. Dochód za dwa wieczory — 3325 rb. 68 kop. Otrzymano po bazarze 206 rb. 40 kop., razem 3532 rb. 08 kop.

Rozchód: lokal, światło, bilety, afisz, muzyka, bufet — 748 rb. 41 kop., udekorowanie sali i kiosków — 479 rb. 20 kop., inscenizacja obrazów i kostiumy dla dzieci na scenie — 353 rb. 87 kop., zabawki, cukierki, kaszki i lalki — 696 rb. 92 kop., razem 2278 rb. 40 kop. Czysty zysk 1253 rb. 68 kop.

Oprócz tego pozostało zabawek i innych wyrobów na sumę 250 rb.

— Pozostałe zabawki są do nabycia po cenach zniżonych w sklepie „Zachęta”, ul. Wielka Nr. 5.

— Nowa instytucja melioracyjna. Ruch melioracyjny, który ostatnimi laty daje się coraz silniej zaznaczać wśród ziemian naszego kraju, pragnąc się tą drogą zwiększyć wydajność swoich gospodarstw rolnych, spowodował powstanie w Wilnie nowej spółki melioracyjnej pod firmą „Wileńska spółka melioracyjna „Niemen”. Spółka zaangażowała na kierownika technicznego profesora melioracji rolnych dr. inż. J. Blautha, autora szeregu cennych dzieł z zakresu swej specjalno-

ści, oraz kilku inżynierów kultury z Czech. Młodej i użytecznej instytucji życzymy owocnej pracy.

WYPADKI.

— Zamach samobójczy. W piątek ubiegły, około godz. 7 wiecz., do hotelu Centralnego przybyła zamieszkujejąca przy ul. 2-a Słomianka, Golicya, lat 25, i zażądała numeru.

Po niejakiem czasie do drzwi nowoprzybyłej zapukał jakiś nieznajomy, Golicya otworzyła drzwi, lecz wnet uciekała bez przytomności. Ostry zapach octu świadczył o wypieciu znacznej dozy esencji octowej. Odwieziono chorą do szpitala św. Jakóba; życie jej jest poważnie zagrożone.

Przyczyna zanauch samobójczego było niepowodzenie życiowe.

Zaś we środek, przybyły z Petersburga wychowanek konserwatorjum B. B., lat 28, usiłował się otrąć w hotelu „Georges”, przyjeżdżając niewielki dozy 5 proc. roztworu kokainy. Niedozwól samobójca zostawił kartkę z wyjaśnieniem, że suchości płucne znieślają do rozpaczy kroku, gdyż braknie mu pieniędzy na leczenie się. Lekarz Pogotowia ratunkowego z łatwością usunął skutki przyjęcia trucizny.

— Wychowanie kolonji karnej... na wolności. Piotr Wróblewski, uwolniony z kolonji karnej dla niepełnoletnich przestępców dla odwiedzenia krewnych, trafił do sklepu kolonjalnego Brancewicza na ul. Kalwaryjskiej i tu, po skradzeniu 5 rb. z kasy, został ujęty pod ładą sklepowa. Do kradzieży się przyznał, jak również opowiedział o kilku innych, za które już był karany.

— Pogotowie ratunkowe wczoraj było czynne w 16 wypadkach, w tej liczbie 5 wyjazdów do miasta i 11 opranek na stacji Pogotowia.

— Przyjechali do Wilna: (Hotel Bristol): niem. pod. Ernest Colit, niem. pod. Jakob Rejehenberg, mec. Jakob Michalowski, wice-prokur. Włodzimierz Kehel, ob. Zofia Strukuwa, ksiądz Mikołaj Rymski-Korsakow, hr. Gustaw Breza, hr. Józef Breza, ob. Jan Sklander.

(Hotel Europejski): pr. pod. Karol Zidel, ob. Mikołaj Pejkier, ob. Władysławstwo Brochoty, ob. Józef Drewnowski, ob. Konstanty Komar, ob. Iejt. Sergiusz Szeidenman, ob. Iwon Orda, ob. Edward Kisiel, woź. Artur Ejeher, fabr. Wilhelm Erhardt, ks. Alojzy Ellert, ob. Antoniosław Gharowicz, kup. Hugon Müller, woz. Herbert Müller, kup. Ernest Szmidt, hr. Aleksandra Grabowska, hr. Wiktor Starzeński, ob. Józef Zygmunt Felński, ob. Otton Poklowski-Koziele, kup. Dymitr Musinowicz, ob. Władysławstwo Komarow, ob. Leon Gieczewski, kup. Ferdynand Swedler, kup. Alfred Hammacher.

(Hotel S-t Gammers): hr. Teodor Niro, ob. Julian Dzierdziewski, mec. Cezary Okołow, ob. Jan Drebiński, ob. Marjan Liboszewski, ob. Marjan Chodakowski, ob. Hieronimostwo Wołodkiewicz, ob. Bohdan Komar, ks. Jan Szymelisz, ob. Kazimierz Oda-chowski, ob. Stefanja Dowiatowa, ob. Ewelina Dowiatowa.

(Hotel Sokolowski): ob. Helena Dynowska, niem. pod. Jan Neglis, inż. Bronisław Malewski, ob. Bronisławstwo Kończewski.

(Hotel Nizkowski): ob. Czesław Wolyniewicz, ob. Michalina Wolyniewiczowa, dr. Jan Spudulis, ob. Józef Roszewski, ob. Marjan Swiakiewicz, ob. Marja Buzsko, ob. Piotr Markowski, ob. Stanisław Popławski, ks. Dominik Rączkowski.

— Za duszę Z. Krasnińskiego. Uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę z. p. Zygmunta Krasnińskiego odbędzie się w Warszawie w niedzielę, d. 12 (26) b. m. w kościele św. Krzyża.

— Msze celebrować będzie J. E. biskup Ruszkiewicz. Podczas nabożeństwa „Lutnia” pod dyrykcją P. Maszyńskiego odpiewa Maza żałobna Verhulsta, na organach akompaniująco będzie prof. Surzyński. Mistrz Barcewicz odegra „Largo” Haendla.

— Pożem wykonują śpiewy solowe artyści opery warszawskiej.

— Ogłoszenie motywoń. We środek o godz. 3 i pół po południu warszawski sąd okręgowy ogłosił motywoń wyroku w sprawie biskupa Ruszkiewicza i innych.

— Sprawa hr. Bonikiera. Protokół ostatniego posiedzenia w sprawie Bonikiera przedstawia imponującą ilość około 40 artystów. Znaczna część jego zajmuje ściśle, streszczenie trydnyo-wych przemówień oskarżonego. Ponowne rozprawy wyznaczone zostały na dzień 15 (29) kwietnia r. b.

— Mianowania na kolei warszawskiej. Wakująca posadę zawiadowcy st. Rogów, po p. Władysławie Mroczkowskim, który przeniesiony został na stację Chodecz, zarząd kolei skarbowej w-w. zaprosował p. Dolgolenca, dotychczasowemu pomocnikowi zawiadowcy st. Łosinostrowskiej, kolei moskiewskiej.

— Egzekucja. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

PROWINCJA.

— Ambulatorjum dla przychodzących chorych funkcjonuje przy szpitalu ziemskim ma zostać zamknięte w połowie marca. Jednocześnie zostanie rozszerzone znacznie ambulatorjum miejskie.

— O teatr polski. Obecny sezon piosny nadawałby się najbardziej do zorganizowania jakiejś serji kilku chętych przedstawień zawodowych, artystów, którzy do nas wogóle niechętnie przybywają, żarzeni paroma niefortunnymi przykładami deficytów trup przyjeżdżnych.

— Wszakże teraz, po latach prawie 7, w ciągu których mieliśmy teatry amatorskie i zawodowe o rozmaitej skali artysty, publiczność nasza przyzwyczaiła się już nieco do sceny, zaczyna jej już brakować przedstawień polskich. Potrzeboby więc było tylko jakiejś zorganizowanej i planowej działalności kilku osób, któreby wchodziły w porozumienie z odpowiednimi trupami i we właściwym czasie sprawowały je do Mińska.

— Ale, jak dotąd, podobne projekty, aczkolwiek tu i owdzie podnoszone, w czyn się nie wcielają, bo... niema ludzi...

— Musimy więc czytać o występkach znakomitego Kamińskiego w Wilnie... tykać słinkę, a w najlepszym razie kontentować się przypadkową wizytą artystów, czasem nawet bardzo dobrych, ale niestety częstokroć lekceważących naszą publiczność dość wyraźnie!

— Nagły zgon. D. 10 (28) b. m. członek departamentu kryminalnego tutejszego sądu okręgowego, Kalinka, po przyjeździe do gmachu sądowego usiadł przy biurku i zaledwie zdążył wziąć do ręki gazetę, osunął się i spadł z krzesła. Uratunek nadbiegłszy z pomocą skonał natychmiast, śmierć, która nastąpiła momentalnie, co też potwierdził przybyły lekarz, wskutek czego zawiadomiono żonę zmarłego. Gdy ta przyjechała do gmachu sądu i zobaczyła zwłoki męża, wpadła w omdlenie tak silne, że w ciągu półtorę godziny nie można było ją przywrócić do przytomności.

— Zmarły należał do ludzi cichych i spokojnych, na stanowisku sędziego nie prowadził żadnej polityki.

— Jest to w ciągu ostatnich paru tygodni drugi przykład nagłej śmierci w gmachu sądowym; niedawno zmarł mniej więcej, w tych samych warunkach, starszy rejent Braun.

— (z) P. Czenikajew, nowo-mianowany wice-gubernator miński, przybył do naszego miasta i objął obowiązki. P. Cz. leży lat 32 i jest żonaty z córką prezesa Rady państwa, Akimowa.

— Kowno. Ogólne zgromadzenie w terminie powrotnym, członków kowieńskiego t-wa rolnego wzięciu, uzbędzie się

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— na inne, bardziej odpowiednie, wśród mogły ludzi wybitnych i zasłużonych.

— Arcybiskupstwo gnieźnieńsko-poznańskie. „Ostdeutsche Rundschau” twierdzi, że ogłoszono o mianowaniu biskupa Metzla, barona Zorn von Bulach na stanowisko arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego jest zupełnie mylna, i twierdzi, że z pewnością rząd postawi, jako swego kandydata kanonika Sanderę z Gniezna.

— Z Bukowiny. Z Czerniowca donoszą, że prezesem Rady kultury krajowej zostanie polak, Stefanowicz.

Z Rosji

— Nieduła gra. Pisma moskiewskie notują pogłoski o wykryciu zorganizowanej grabieży w muzeum wojennem (Oruzijnia palata), jakiego miała dokonać grupa nieznanych osób, która zapisała się jako wycieczkowi-ko jednego z wyższych zakładów naukowych. Podstęp wykryto i muzeum dla zwiędziących na pewien czas zostało zamknięte.

— Mnich Innocenty cudotwórca. Mnich Innocenty znalazł silnego konkurenta w osobie mnicha Innocentego, który „działa” w Kamieniu Podolskim. Na najbliższym posiedzeniu Synod zaoi się niezwykłym „cudotwórcą”, co usilnie proszą miejscowe władze administracyjne i biskup kiszyniewski Serafim. Mnich Innocenty uważa siebie za „sw. Jana. Agenci Innocentego przepiegią miasteczka i wieś i opowiadają cuda, jakie ma dokonywać Innocenty. Jeden ze świadków opowiada, że widział, jak w cerkwi z góry na modłach się tłum spadał jabłko. Mnich natychmiast wyjaśnił, że jabłko z nieba rzucił sam Bóg. O innym cudzie opowiada w „doniesieniu” swem złożonym biskupowi Serafimowi, misionarz diecezjalny, że wyznawca Innocenty Popiez wyruszył z procesją do wsi Myndrest i niósł na przedzie obraz Matki Boskiej z przyklepioną do niego 15 kopiejkową monetą. Popiez opowiadał, że cud ten stał się za sprawą mnicha Innocentego. Jak się okazało, moneta srebrna była przyklepiona klejem.

Mimo tak naiwnych oznak cudotwórstwa Innocentego, mnich ten ma ogromny postuch. Lud odbywa formalne pielgrzymki do niego, aby dotknąć się „świętego” i oczyścić z grzechów.

— „Przyjaciele śmierci”. „Wiecz. Wrem.” i „Birż. Wied.” poświęcają sporo miejsca „lidze samobójców”, jaka podobno ma istnieć w Petersburgu. Stowarzyszenie samobójców nazywa się właściwie tow. przyjaciół śmierci. W skład stowarzyszenia, które niema określonej siedziby ani ustawy, nie pobiera wkładek członkowskich, wchodzi wszystkie warstwy społeczne. Na czele ligi samobójców stoi dwóch wybitniejszych pisarzy rosyjskich.

Stowarzyszenie obejmuje przeszło 500 członków, z których rdeń tworzy zaledwie 60-70 osób. Na zapytanie korespondenta „Wiecz. Wrem.”, jakie są cele ligi, jeden z wybitniejszych członków stowarzyszenia odpowiedział, że działalność obecnie skupiona jest na wynalezieniu najlepszego sposobu samobójstwa, któryby śmierć otaczał aureolą piękna i przywrócił jej znaczenie, jakie posiadała w religijnych stowarzyszeniach Rzymu i Grecji. Obecnie używane środki samobójcze są gminne i ordynarne. Należy im w ino piękna wypowiedzieć nieubłaganą walkę. Liga obejmuje w danej chwili wyłącznie Petersburg. Istniejące dawniej dobre stosunki z Moskwą obecnie zostały zerwane ze względu na różnicę zapatywań na śmierć. W prowincji liga oddziałów niema i tworzyć w najbliższej przyszłości nie zamierza. He jest w tych wiadomościach prawdy, a ile zmieniła obliczoną na sensację, pozostawiamy na odpowiedzialności wymienionych pism.

Z Królestwa.

— Za duszę Z. Krasnińskiego. Uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę z. p. Zygmunta Krasnińskiego odbędzie się w Warszawie w niedzielę, d. 12 (26) b. m. w kościele św. Krzyża.

— Msze celebrować będzie J. E. biskup Ruszkiewicz. Podczas nabożeństwa „Lutnia” pod dyrykcją P. Maszyńskiego odpiewa Maza żałobna Verhulsta, na organach akompaniująco będzie prof. Surzyński. Mistrz Barcewicz odegra „Largo” Haendla.

— Pożem wykonują śpiewy solowe artyści opery warszawskiej.

— Ogłoszenie motywoń. We środek o godz. 3 i pół po południu warszawski sąd okręgowy ogłosił motywoń wyroku w sprawie biskupa Ruszkiewicza i innych.

— Sprawa hr. Bonikiera. Protokół ostatniego posiedzenia w sprawie Bonikiera przedstawia imponującą ilość około 40 artystów. Znaczna część jego zajmuje ściśle, streszczenie trydnyo-wych przemówień oskarżonego. Ponowne rozprawy wyznaczone zostały na dzień 15 (29) kwietnia r. b.

— Mianowania na kolei warszawskiej. Wakująca posadę zawiadowcy st. Rogów, po p. Władysławie Mroczkowskim, który przeniesiony został na stację Chodecz, zarząd kolei skarbowej w-w. zaprosował p. Dolgolenca, dotychczasowemu pomocnikowi zawiadowcy st. Łosinostrowskiej, kolei moskiewskiej.

— Egzekucja. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

Z sa kordonu.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— Oczekiwania. W nocy z środy na czwartek w cytadeli warszawskiej wykonano wyrok na Wiktorze Stempkowskim skazanym na śmierć przez powieszenie przez sąd wojenno-okręgowy warszawski za spór zbrojny polegający na zamachu na sekretarza Związku piekarzy p. Zawisze.

— Samobójstwa. Dzień środy w Warszawie był krytycznym pod względem samobójstw, zanotowano bowiem aż pięć samobójstw, w liczbie których dwa były wielce charakterystyczne, w dwóch przypadkach wzięty numer w hotelu jednocześnie zażył do kwasu karbolowego.

— Bezrobocie doróżkarzy. W Kaliszu we wtorek rozpoczął się strajk doróżkarzy na tle rozporządzeń policyjnych, które są wielce niedogodne dla doróżkarzy.

— wstańczy — Imam Jahja — ukorzył się i stanął po stronie turków, ale... za to okrzyknął go renegatem w Arabii, a teraz wódzowie powstania pobli go i ściągają jak zdrajcę.

Nadzieje tureckie na pomoc arabską rozwały się. Zapowiadany napad na włoską Erytreę, lub włoską ziemię somalińską stał się niemożliwym po akcji włoskiego pancernika „Piemonte” i kontrtorpedowców, które zbombardowały Hodejda, Konfudę i inne miasta Arabii, odcinając ją od ładu afrykańskiego. Tymczasem wódzowie arabscy Said Idriss i El Dopiani pobili wojska tureckie i przycisnęli je do morza, a zdrajca imam Jahja jest obłożony przez El Dopianiego w licchej fortecy, o jlt już nie ratował się ucieczką. Said Idriss zamierza zająć wyspy Farsan, opuszczone przez wojska Mahomeda Alego, a agencja Reutersa dowiaduje się, że Idriss otrzyma od włochów postliki.

Otóż Said Idriss zwycięzca powstańczy, chce się teraz ogłosić najwyższym kalifem, kontrkalifem sultana Mohameta V.

Pisma włoskie zapowiadają, że to właśnie będzie dla Turcji zbójczy ciosom. Turyńska „Stampa” pisze, że „dzień, w którym Turcja utraciła Arabię, dzień, w którym Said Idriss ogłosiłoby kalifem w Mekce, byłby dniem zatraty dla Turcji, ponieważ sultana z Konstantynopola przestaliby uznawać wszyscy muzułmanie Azji i Afryki”.

Jakkolwiek przypuszczenia „Stampy” można uważa narazie za przedwczesne, jednakowoż dla Turcji istotnie staje się ogromnym rozdrowieniem muzułmaństwa. Rozumiejmy to wprost i staraj się, oczywiście, dołać oliwy do ognia. Im też niewątpliwie powstańcy arabscy zawiądują swoje ostatnie sukcesy, gdyż im nie obeszło się bez tego, aby woli im nie pomogli. Jeśli teraz woli pomogą do rozbięcia się mahometan na dwa kalifaty, to tem zadadza Turcji cios straszny. Powaga jej zniknie, przedwzyskiem zaś powaga jej dla Anglii, która musi się liczyć z tem, iż Konstantynopol jest siedzibą kalifa 60 milionów muzułmańskich hindusów.

W Kole polskiem.

Rzym. Na posiedzenie senatu przybyli książęta Genueski i Aosta. Senatorowie wejście książąt uczcili przez powstanie. Prezes w powitanym przemówieniu nazwał obu książąt chlubą floty i armii. Książę Aosta podziękował za powitanie.

Rzym. Senat jednogłośnie i entuzjastycznie przyjął dekret o zwierzchnictwie nad Trypolitanją i Cyrenaiką.

Paryż. Do „Ag. Havasa“ telegrafują z Bejrutu, że dwa pancerniki włoskie podplynęły do portu załadunku od gubernatora wydaną kanonierki tureckiej i kontrtorpedowca, znajdujących się w porcie. Gubernator odmówił wobec czego pancerniki włoskie rozpoczęły bombardowanie, zatapiając kanonierkę i lekko uszkadzając kontrtorpedowiec poczem odplynęły. W mieście panuje burzenie, miały miejsce wrogie wlochom manifestacje.

**Republika Chińska.**

(T. A. P.)

Mukden. Niedawno zorganizowany związek „Nieuustraszonych“ zawiązał Juanszykaja o zamiarze walenia z republiką. W związku tym bierze żywy udział Cza-er-siu, Czaizanim, Telan, książę Czai-cse. Juanszykaj polecil księciu Czai-cse i Telanowi powrócić do Pekinu, na co otrzymał telegram odmowny. Wogóle panuje spokój.

Czifa. Przybył okręt z tysiącem żołnierzy, armatami i amunicją.

**PARLAMENT.**

**POSIEDZENIE RADY PAŃSTWA z dnia 11 (24) lutego.**

(T. A. P.)

Na wczorajszym posiedzeniu, pod przewodnictwem Gołubiewa, Rada dokonała obrady nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Przemawiali: Kowalewski, Koni, Stiszyński, Kobylinski, Manuchin. Ostatycznie 90 głosami przeciw 52 uchwalono przejście do czytania poszczególnych artykułów, przy czym na wniosek Stiszyńskiego wyrażono życzenie, aby rząd jaknajrychlej opracował projekt w celu ochrony większej własności przed zbytnim rozdrabnianiem.

Następnie cały czas obradowano nad nową redakcją art. 1128 praw cywilnych. Większość komisji proponowała, aby dzieci obojga płci dzieliły spadek między siebie porównie. Uchwalono wszakże wniosek mniejszości komisji, aby przypadający siostrze spadek w postaci majątku nieruchomości równy był siośniej części spadku brata, wyjątek wszakże zrobiono dla nieruchomości w miastach. W ten sposób część siódma dotyczy nieruchomości większych tak rodowych jak i osobistych. Na wniosek Meyszowicza norma ta rozciągnięta została i na inwentarz. Dalszy ciąg obrad w poniedziałek.

Biblioteka dumka i cenzura prasowa. Duma państwowa korzysta według ustawy Izby ustawodawczej z prawa otrzymywania wszystkich pism zagranicznych bez cenzury. Do r. 1912 listownie pisma regularnie przychodziły. Obecnie zauważono brak „Buduszele“, „Vorwärts“ i „Humanité“. Prezes komisji bibliotecznej, bar. Meyendorf, zwrócił się wobec tego do naczelnika poczty i telegrafów z żądaniem wyjaśnienia. W odpowiedzi na list bar. Meyendorfa naczelnik poczty i telegra-

oficjalnie zawiadomił komisję, że wspomniane pisma nie dostarczane są bibliotecie dumskiej dlatego, że są zakazane w Rosji. Ponieważ wstrzymanie przesyłki wyraźnie przeczy prawu, Duma wniosła odpowiednią interpelację.

Sprawa Chelmszczyzny. Korespondent „Głosu Warszawskiego“ zapytał jednego z wybitnych członków Rady państwa — polaków, jakie stanowisko zajmie Rada względem projektu chelmskiego. Informator odrzekł, iż — jego zdaniem — projekt chelmski będzie przyjęty znaczną większością głosów po upływie sześciu tygodni od chwili nadesłania go przez Dumę państwową; przytem należy się obawiać, że proponowane prawa wyjątkowe i zarządzenia ograniczające będą przez Radę państwa przywrócone, jeżeli Duma państwowa je odrzuci.

Projekt samorządu miejskiego w Królestwie Polskim nie spotka się na terenie Rady państwa z opozycją zasadniczą, możliwe są wszakże poprawki, zmierzające do podwyższenia cenzusu wyborczego.

(T. A. P.) Preliminarz dochodowy. Komisja budżetowa ukończyła zestawienie preliminarza dochodowego. Dochody wyczaczone obliczone zostały na sumę 2,896,519,261 rb., nadzwyczajne na 5,400 tysięcy. Podług oświadczenia prezesa komisji budżetowej, preliminarz ogólny doprowadzony będzie do przewyżki dochodów o 50 milionów.

(T. A. P.) Nietykalkość osobista. Komisja, wysadzona do rozpatrzenia projektu o nietykalkości osobistej, przyjęła paragrafy 3, 4 i 5 z poprawkami bar. Meyendorfa, ograniczającymi prawa policji co do dokonywania arestowań.

(T. A. P.) Z komisji obrony krajowej. Komisja obrony krajowej zatwierdziła projekt asygnowania środków na obchód stulecia wojny z francuzami, jak również uchwaliła zatwierdzenie ustawy o przyznawaniu wyłączenia przysięgi wojskowej na wynalazki wojenne, wreszcie odrzuciła projekt zwiększenia stałego składu osobistego głównego zarządu artylerji.

O zesłaniu kandydata socjalistycznego. Do Dumy wniesiono referat komisji interpelacyjnej z powodu arestowania i zesłania administracyjnego kandydata socjalistów, Skworojowa, podczas wyborów do Dumy w styczniu 1911 r. w Moskwie.

Zatarg gubernatora z posłem. Komisja interpelacyjna przyjęła interpelację w sprawie nieprawnych działań gubernatora permskiego Koszki co do posła z grupy pracy Piotrowa III, który zwrócił się do gubernatora z powodu zwałenia, dokonywanego przez naczelnika ziemskiego po pijanemu. Gubernator zamieszczał w gazecie miejscowej ogłoszenie, ubliżające dla posła, żądające od Piotrowa marek stemplowych na podanie. Za przyjęciem interpelacji tej wypowiedzieli się referent Pilińenko i październikowie Sambin-ski. Puryskiewicz godząc się na interpelację, żądał osłonięcia powagi władzy gubernatorskiej. Interpelację w sprawie posła Gołobowa odrzucono.

**SPIS WIEŹNIÓW.**

Petersburg. Główny zarząd więzienny uchwalił dokonać jedenasty powszechny spis więźniów.

**BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA.**

Petersburg. Ministerjum komunikacji zamierza wprowadzić w polowie maja r. b. kursujący dwa razy tygodniowo kurjer bezpośredniej komunikacji Rostow, Jekaterinostaw, Warszawa. Pociąg ten jest zapoczątkowaniem wprowadzenia ekspresu Rostow — Warszawa — Berlin — Paryż.

**O ZAMÓWIENIACH RZĄDOWYCH.**

Petersburg. Rada ministrów zdecydowała zawiadomić wszystkie instytucje rządowe o obowiązku dokonywania zamówień w fabrykach krajowych, którym należy przesyłać warunki techniczne i rysunki oraz natchmiać donosić ministrowi handlu o wszelkich poważniejszych niewypelnieniach przez fabryki przyjętych zobowiązań.

**POŻAR FABRYKI.**

Ryga. Pałą się wszystkie trzy oddziały walcowni fabryki wagonów „Feniks“. Dotąd straty wynoszą kilkaset tysięcy rubli.

Ryga. Spaliły się wszystkie trzy oddziały walcowni. Straty wynoszą 300 tysięcy rubli.

**NAPADY I MORDERSTWA.**

Kiów. W Kazimierówce (pow. kijowski) czterech bandytów zabito sklepowego w składzie monopolowym i jego żonę, poczem zrabowali kasę.

Nowoczerkask. Pomiędzy stajami Meeretińska i Kahanicka dokonano napadu na pocztę. Zrabowano 6 tysięcy rubli. Trupy furmana i konjowego znalezione przyspane śniegiem.

**WYBUCH W KOPALNI.**

Nowoczerkask. Skutkiem wybuchu gazu w kopalni węgla berestaw-skiej trzech górników zostało ciężko poranionych.

**DRUKARNIA TAJNA.**

Wiatka. W fabryce Jeżewskiej wykryto tajną drukarnię oraz hektografy partji socjalistów i rewolucjonistów. Arestowano 8 ludzi.

**ZDROWIE FRANCISZKA JÓZEFA.**

Wiedeń. Cesarz po kilku miesiącach niewychodzenia po raz pierwszy odbył spacer pieszy na świeżym powietrzu. Cesarz czuje się zupełnie zdrowo, czego dowodem jest wznowienie spacerów.

**ZAPRZECZENIE.**

Wiedeń. „Militär Correspondent“ zaprzecza pogłoskom o zajęciu przez wojska austriacko-węgierskie części przełęczy Metalka. Wogóle nie miały miejsca żadne przemarsze, które mogły być powodem rozpuszczonych pogłosek.

**BOJKOT GABRIELA D'ANNUNZIO.**

Wiedeń. Na ogólnym zgromadzeniu zarządu centralnej biblioteki miejskiej uchwalono wykreślić z katalogów wszystkie dzieła d'Annunzia z powodu jego agitacji przeciwko Austro-Węgrom.

**NASTĘPCA ESTERHAZEGO.**

Wiedeń. „Neue Fr. Pr.“ donosi, że na miejsce ustępującego naczelnika wydziału ministerjum spraw zagranicznych, Esterhazego, mianowany

**O NARZĘDZIA I MASZYNY ROLNICZE.**

Petersburg. Głównozarządzający urzędzeniami rolnymi wniosk do Dumy projekt o asygnowaniu 120 tysięcy rb. na koszty oznajmienia się rolników rosyjskich z narzędziami i maszynami rolniczymi innych krajów oprócz amerykańskich, oraz na zbadanie wytwórczości główniejszych rosyjskich fabryk maszyn i narzędzi rolniczych, wreszcie na utworzenie nagród za wyrób najlepszych żniwiarek i kosiarzek.

**PEŁNOMOCCNICZY WIEJSCY.**

Petersburg. Senat wyjaśnił, że stowarzyszenia gromadzące mają prawo udzielać pełnomocnictw do prowadzenia spraw ogólnych nie tylko członkom swym, lecz i osobom obcym.

**SPIS WIEŹNIÓW.**

Petersburg. Główny zarząd więzienny uchwalił dokonać jedenasty powszechny spis więźniów.

**BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA.**

Petersburg. Ministerjum komunikacji zamierza wprowadzić w polowie maja r. b. kursujący dwa razy tygodniowo kurjer bezpośredniej komunikacji Rostow, Jekaterinostaw, Warszawa. Pociąg ten jest zapoczątkowaniem wprowadzenia ekspresu Rostow — Warszawa — Berlin — Paryż.

**O ZAMÓWIENIACH RZĄDOWYCH.**

Petersburg. Rada ministrów zdecydowała zawiadomić wszystkie instytucje rządowe o obowiązku dokonywania zamówień w fabrykach krajowych, którym należy przesyłać warunki techniczne i rysunki oraz natchmiać donosić ministrowi handlu o wszelkich poważniejszych niewypelnieniach przez fabryki przyjętych zobowiązań.

**POŻAR FABRYKI.**

Ryga. Pałą się wszystkie trzy oddziały walcowni fabryki wagonów „Feniks“. Dotąd straty wynoszą kilkaset tysięcy rubli.

**NAPADY I MORDERSTWA.**

Kiów. W Kazimierówce (pow. kijowski) czterech bandytów zabito sklepowego w składzie monopolowym i jego żonę, poczem zrabowali kasę.

**WYBUCH W KOPALNI.**

Nowoczerkask. Skutkiem wybuchu gazu w kopalni węgla berestaw-skiej trzech górników zostało ciężko poranionych.

**DRUKARNIA TAJNA.**

Wiatka. W fabryce Jeżewskiej wykryto tajną drukarnię oraz hektografy partji socjalistów i rewolucjonistów. Arestowano 8 ludzi.

**ZDROWIE FRANCISZKA JÓZEFA.**

Wiedeń. Cesarz po kilku miesiącach niewychodzenia po raz pierwszy odbył spacer pieszy na świeżym powietrzu. Cesarz czuje się zupełnie zdrowo, czego dowodem jest wznowienie spacerów.

**ZAPRZECZENIE.**

Wiedeń. „Militär Correspondent“ zaprzecza pogłoskom o zajęciu przez wojska austriacko-węgierskie części przełęczy Metalka. Wogóle nie miały miejsca żadne przemarsze, które mogły być powodem rozpuszczonych pogłosek.

**BOJKOT GABRIELA D'ANNUNZIO.**

Wiedeń. Na ogólnym zgromadzeniu zarządu centralnej biblioteki miejskiej uchwalono wykreślić z katalogów wszystkie dzieła d'Annunzia z powodu jego agitacji przeciwko Austro-Węgrom.

**NASTĘPCA ESTERHAZEGO.**

Wiedeń. „Neue Fr. Pr.“ donosi, że na miejsce ustępującego naczelnika wydziału ministerjum spraw zagranicznych, Esterhazego, mianowany

będzie hr. Forgach b. poseł w Białogrodzie, obecnie poseł w Dreźnie.

**W PARLAMENCIE WĘGERSKIM.**

Budapeszt. Prezes ministrów zwrócił się do parlamentu z prośbą o stworzenie możliwości normalnego rozważenia reformy militarnej, zgadzając się na wniesienie w tym roku pod rozprawę reformy wyborczej. Hr. Apponyi, z partji Kossutha, oświadczył, że propozycja prezesa ministrów zbliża się do żądań partji. Podług zdania gazet, w opozycji pozostanie się tylko 55 członków partji Justa.

**PODRÓŻ CARA FERDYNANDA.**

Wiedeń. Przybył incognito car Ferdynand.

**SPRAWY CHORWACKIE.**

Zadar. Miały miejsce utarczki pomiędzy chorwatami i wlochami. Arestowano kilku wlochów.

**POWRÓT KRÓLA.**

Cetyńja. Powracającego króla Mikołaja ludność powitała owacyjnie.

**KOBIETA.**

Berlin. Cesarzowa otworzyła wystawę p. n. „Kobieta“.

**PRZECIWKO HANDLOWI KOBIE-TAMI.**

Berlin. Parlament niemiecki uchwalił projekt do prawa o wprowadzeniu ustawy opartej na porozumieniu międzynarodowym z dn. 4 (17) maja 1910 r. o walce przeciwko handlowi kobietami.

**ZNOW MASOWE ZATRUCIE.**

Poczdum. Wczoraj i dzisiaj w szkole podoficerów zachorowało z oznakami zatrucia 150 uczniów. Zapadnięcia nie budzą obaw.

**PRELIMINARZ FRANCUSKI.**

Paryż. Senat zatwierdził preliminarz na rok 1912, przewidujący wydatki na sumę 4,494 milionów. Preliminarz wyrównany został przez dochody nadzwyczajne, wynoszące 151 milionów, z terminowych gwarancji kolejowych.

**RENTA ROBOTNICZA.**

Paryż. Wiek robotników, dający prawo do renty dożywotniej, niższo do lat 60.

**Z LOTNICTWA.**

Pau. Lotnik Ducurno spadł z wysokości 150 metrów i zabił się na miejscu.

**O DELEGATA ROSJI.**

London. Na posiedzeniu Izby gmin Grey w sprawie interpelacji z powodu odwiedzenia Kanady przez agenta Rosji, przedstawiciela głównego zarządu do spraw rolnych, Krzysztofowicza, oświadczył, że Krzysztofowicz przybył do Kanady, aby wejść w stosunki z fabrykantami kanadyjskimi w sprawie wwozu do Rosji maszyn rolniczych.

**W PERSJI.**

Urmia. Około wsi Klarimabad, szajka rozbójników-kurdów, licząca 200 ludzi, napadła na karawanę idącą do Urmia. Na pomoc przybył oddział ochrony rosyjskiej. Po sześciogodzinnej wymianie strzałów rozbójników odparto, zabijając dwudziestu.

**FLOTA AMERYKAŃSKA.**

Waszyngton. Na posiedzeniu figi floty Taft opowiedział się za koniecznością zbudowania dwóch nowych pancerników jeszcze w tym roku.

**Na szerokim świecie.**

Kongres narodów uciemięzonych. „Union“ donosi, że z inicjatywy bylego posła do sejmiku chorwackiego, Honkowicza, w czerwcu r. b. odbędzie się w Paryżu kongres narodów uciemięzonych, na który różne narodowości przyrzekły przysłać przedstawicieli.

**Przebiecie tunelu.** Z Zurychu donoszą, że w środę o godzinie 6 rano przebito sześciowie tunel przez górę Jungfrau.

**Wybuch naboju dynamitowego.** W Helbra, kolo Eisleben, w kopalni węgla wybuchł przedwcześnie nabój dynamitowy. Jednemu z górników wybuch oderwał głowę, dwóch górników odniosło poranienia ciężkie, dwóch lekkie.

**Kosztowne obrazy.** Ze sprzedaży słynnego zbioru obrazów zmarłego konsula Webera z Hamburga osiągnięto 4 i pół miliony marek. Za należącego do tego zbioru słynny obraz Rombrandta „Chrystus w świątyni“ zapłacono 1,250,000 marek.

**Bezrobocie w Anglii i agitacja niemiecka.** Kola kompetentne utrzymują, iż szerzona w Niemczech agitacja strejkowa, w celu poparcia górników angielskich, niema widoków powodzenia. Kasy organizacji socjalistycznych są wyczerpane strejkami zeszlaczonym, oraz ubiegłą kampanją.

**Zarząd polskiego zjednoczenia zawodowego w Niemczech** uchwalił ogłosić w tej sprawie plebiscyt.

**Burze śnieżne.** W całej wschodniej części Stanów Zjednoczonych srożyła się w tych dniach najwzmożniejsza burza śnieżna, jakiej od lat 12 nie pamiętają. Ruch kolejowy został wszędzie przerwany. W porcie nowojorskim ruch okrętów zatamowany. Panuje żywe zaniepokojenie o losy okrętów, które nie zawinęły do portu. W New Yorku burza wyrządziła olbrzymie szkody.

**OFIARY**

Złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego“

Na wpisy. Eliza i Konstanty Zielińscy 3 rb.  
Zamiast depeszy na ślub pp. Brzozowskich — Na Dom Serca Jezusa: Wacława Szulakowska 1 rb., Franciszka Szalewicka 50 k.  
Na bezpłatne obiady. Pelagia Pokubiłłowa z Grodna 1 rb.  
Zamiast depeszy na ślub hr. Zabielów — na naukę języka polskiego: Amelia Jeleńska 1 rb.

**CENY ZBOŻA.**

Doniesienia telegraficzne Ag. Pol.  
Beria, 11 II (w mark. za 1000 kil.)  
Peszienica na termin bliższy . . . mocno 214%  
dalszy . . . 215%  
Żyto na termin bliższy . . . stałe 194%  
dalszy . . . 193%  
Owies na termin bliższy . . . mocno 194%  
dalszy . . . 193%  
Jęczmień ros. dunajski za gotów. 179-184

**GIEŁDA.**

Telegramy Handlowe Fel. Agencji Telegraficznej.

Petersburg, d. 11 (24) lutego 1912 r.

Nastroj Giełdy

swartocelami dywidendowami.	mocny
papierami lokacyjnymi.	ochy
premijkami . . . . .	bez zmiany
London 3 mies. — czek.	94.85
Berlin 3 mies. — czek.	104.26
Paryż 3 mies. — czek.	37.53
4% Renta państwowa . . . . .	90.75
5% Pożyczka wowa. 1905 r. I em.	108.1/2
5% . . . . . 1908 r.	107.1/2
4 1/2% . . . . . ros. państw. 1905 r.	100.7/2
5% . . . . . 1906 r.	101.4/2
4 1/2% . . . . . 1907 r.	100.1/2
5% Listy zastawne b. szlach . . . . .	99.7/2
5% . . . . . banku wloś.	100. —

**Dr. St. Benedykt Kwiatkowski,**

ord. w chor. serca, przem. materji i trawienia, zimą w Meran (Haus Veneto), latem w Marienb.-dzie. 4653

**Najważniejsze wiadomości.**

Szczegóły w tekście.

Wileńska Izba sądowna na sejmi w Białymstoku, wyzaczyła karę w postaci nagany w sprawie prezesa Westawskiego (art. os.).

W Kaliszu rozpoczął się strejk do-rożkarzy (z Królestwa).

We Lwowie odbył się zjazd komite-tu narodowego ukraińców (z za kordonu).

Rada Państwa obradowała nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet (Parlament).

W Kazimierówce pod Kijowem dokonano napadu na sklep monopolowy (telegr.).

W pow. nowoczerkaskim dokonano napadu na pocztę (telegr.).

W Rydze spaliła się część znanej fabryki wagonów „Feniks“ (telegr.).

Podobno prezesem Koła polskiego w Wiedniu ma być wybrany członek stronnictwa demokratycznego (wiad. pol.).

Biblioteka centralna w Wiedniu postanowiła usunąć wszystkie dzieła d'Annunzia (telegr.).

Król czarnogórski nosi się z myślą rozszerzenia granic swego państwa (tel. z Petersburga).

W kopalni w pobliżu Eisleben wybuchł przedwcześnie nabój dynamitowy, są ofiary (na szer. św.).

W Bejncie pancerniki włoskie zatopily kanonierki tureckie (Wojna).

W Paryżu odbędzie się kongres narodów uciemięzonych (na szer. św.).

W Pau zabił się lotnik (telegr.).

W parlamencie wlośm obradowano nad dekretem o zwierzchnictwie Wloch nad Trypolitanją i Cyrenaiką (Wojna).

W Berlinie znów miało miejsce masowe zatrucie (telegr.).

W Stanach Zjednoczonych srożyła się groźna burza śnieżna (na szer. św.).

5% premjówka I em. 1864 r.	400.—
5% . . . . . II . . . . . 1866 r.	380.—
5% . . . . . III . . . . . (szlachecka).	392.—
4 1/2% obl. Peterab. miejsk. Tow. Kr.	80 1/2
4 1/2% list. zast. Wileńsk. B—ku Z.	86 1/2
4 1/2% . . . . . Kijowsk	87 1/2
4 1/2% . . . . . Moskiewsk	88 1/2
Akeje Ban. Azowsko-Dońskiego . . . . .	605.—
„ Wołżańsko-Kamskiego . . . . .	1030.—
„ Peterab. międzyzar. . . . .	550.—
„ Dyskont pożyczkowego. . . . .	513.—

**Notowania Wileńsk. Banku Ziemskiego**

4 1/2% listy zast. Wil. Ban. Ziem.	86 7/8
Akeje Wil. Banku Ziemsk. . . . .	prop. 600.—

**WARSZAWSKA MIEJSKA SZKOŁA POŁOŻNICZA.**

Kurs roczny, opłata 100 rubli, w 2 częściach, zapis nowych użennic trza cały rok.

Liczba uczennic ograniczona.

Rok szkolny zaczyna się 1-go kwietnia i 1-go października. — Polanin i d. wody składów w Wydziale Szpitalnym Magistr. miasta Warszawy, Krakowskie Przedmieście № 60; tamże należy się zwracać po wszelkie wiadomości i po ustawę.

Świadectwo Szkoły daje prawo praktyki w całym państwie.

**„MATERNITE“**

Prywatny Zakład Ginekologiczno-Akuszeryjny

DOKTORÓW:

Z. Endelmana, O. Goldberga, J. Ślaskiego, S. Janczowskiego.

WARSZAWA

ul. Budena № 5. — Telefon 41-96

Pobyt od 2 do 8 rb. dziennie. Ambulatorium. Informacji udziela Zarząd. 7548

Moskiewski Dom Handlowy

**„Br. A. i J. ALSZWANG“**

**ODDZIAŁ KONFEKCJI**

ma zaszczyt podać do wiadomości Sz. Publiczności,

**że 15 lutego przybędą**

wszystkie **MODELE PARYSKIE** najnowsze

**Sukien Manteaux, kostjumów i paltotów**

dla przyjmowania obstalunków.

12377



Zbyt obfita kuchnia źle wpływa na kiszki i żołądek.

Środek przeczyszczający-rozkwiałający

**SKAWULIN**

oczyszcza kiszki, wstrzymuje przypływ krwi do wątroby, działa jako środek oczyszczający. Usuwa on z organizmu uryny, kwasy moczowe, moczowinę, które, jeżeli nie będą usunięte, wywołują bóle reumatyczne, podagrę, wyrzuty, czerwone plamy, krosty.

Koniecznym jest zająć „SKAWULIN“ dla oczyszczenia, uzdrowienia i unormowania przewodów trawienia.

„SKAWULIN“ jest najlepszym środkiem ku temu. Jest przygotowany w cukierkach bez smaku, bez zapachu, nie rozdrabnia, nie pobudza, nie wywołuje przy nyciu wstrętu.

Sprzedzi: w składzie I. B. Segal, Wilno.

Cena pudełka rb. 1. 5493

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. Foszmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie zębokwa-nienia, resoleńca.

Liczne opinie Po lekarzy i ordynatorów szpitali dolażca się do każdego pudełka. Dostać można w aptekach i skład: apieczek. Cena pudełka rb. 1. Skład główny T-wie I. B. Segal w Wilnie. 76101

**BIURO BUDOWLANE**

**„ARCHITEKT“** WILNO, ul. Arzamaska 4. Telefon № 1120.

Inżynierowie-Architekci: W. Michniewicz, A. Parczewski. Godziny przyjęć: 10—11 r. i 5—7 po południu. 7341

Projekty. — Kosztorysy. — Dozór robót.

Przedsiębiorstwa budowl. na dogodn. warunk.

Budowy: kościołów, domów dochodowych, willi podmiejskich, domów mieszkalnych miejskich, budowli fabrycznych, zabudów gospodarszych i przeróbki

Przedstawicielstw: 1) ogrzewaczy patentowanych do pieców „Wulkan“, 2) lamp i latarni naftowo-gazowych firmy „Swiatlo“ w Moskwie i inne.

Adres telegraf: Wilno—„Architekt“.

**NA WIELKI POST**

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie i Lublinie

potęcają następujące wydawnictwa:

Clemens O. ks. O młodości ukrzyżowanego Zwiastła. Rozmyślenia o gorzkiej Męce Pana naszego Jezusa Chrystusa. Z niemieckiego przełożył ks. biskup Henr. Kosowski. 3 tomy. Wydanie drugie. 1.80

Gąbrowski Tomasz ks. Kazania o Męce Pańskiej na trzy posty. Wyd. 4-te. —.90

Emmerich Katarzyna Anna. Męka Bolesna Pana naszego Jezusa Chrystusa. Podług rozmyślań zakonniczy św. Augustyna, klasztoru Agnetenberg w Dillmen, zmarłej 1824 r. Wierny przekład z oryginału niemieckiego przez M. B. G. Wyd. 2-gie. —.75

Gondek F. ks. Męka Pańska do rozmyślenia w postacie i w dni piątkowe przez cały rok. Wyd. nowe. —.60

Kazania wielkopostne. X. A. K. poświęcone pamięci ks. biskupa Borowskiego. —.90

Skarga Flote ks. Kazania sejmowe, z piernoworku roku —1897, wydali i przedmową poprzedził Ignacy Chraanowski. Wyd. 2-gie, rozszerzone i powiększone. 1.50

Do a-bycia we wszystkich księgarniach. 11611

**ZARZĄD MIASTA WILNO**

niniejszem ogłasza,

iż w sali posiedzeń Zarządu ma się odbyć stanowcza, bez przetargu, licytacja 13 lutego 1912 r. za dostawę w okresie czasu od 1 października 1912 r. do 1 października 1913 r., około 3000 saszni miary trzach polan drzewa opałowego dla lokalów wojsk, kw. 4-tych w Wilnie. Życzący sobie przyjąć udział w licytacji powyższej powinni złożyć w kasie miejskiej wadium pieniężne w wysokości 400 rubli. Warunki dostawy niniejszej m. g. być oglądane w kancelarji 2 wydziału Zarządu od godziny 10 rano do 3 popołudniu codziennie, oprócz dni niebiurowych. 11894

Członek Zarządu Miejskiego A. TUPALSKI. Referent I. GRUNT-MEJER

**WYPRZEDAŻ.**

Z powodu śmierci właściciela składu win pod firmą **L. M. FEJGELSON**

WILNO, Ostrobramska № 3, telef. 125, ISTN. OD 1873 ROKU

Opiekunowie urządzają wyprzedaż towarów następujących: starki, wytrzymanych win osobliwych gatunków, koniaki francuskie, oryginalne, cygara hawajskie.

Z wielkim ustępstwem. 12388

**W Petersburgu**

**Informacje i zlecenia.**

Szybko i aktualnie udzielane są informacje i zatafawne zlecenia: prawna, handlowa, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencje adresować: Petersburg, Nikolajewskaja 39. Studenckiej Birze Truda.

Odzież nieprzemakalna, kurtki szwedzkie i brezenty poleca fabryka

M. LEWINKA HANA Wilno, ul. Wielka № 55, wprost Sztremera.

Z powodu przejścia do fabrycznego wyrobienia opatentowanego artykułu... odstąpię dwa wielkie magazyny

MAGAZYN UNIWERSALNY Ł. ZAŁKINDA WILNO, ulica Wielka No 73

W oddziale manufakturnym już otrzymano na sezon niebywałej wielkości transport nowości. Wełny, jedwabie ze szlakami, dwukolorowy jedwab na kostjomy, ottoman, tafta, chine, changeant, sukno, muszliny, materiały bawełniane.

Polskie Biuro Leśne Ks. Zdzisław Lubomirski i S-ka, Warszawa, Żorawa № 22.

MASŁO ROSLINNE KOKOWAR DO NABYCIA WSZĘDZIE Przedstawiciel Ch. J. Kaplan.

Kropka wody widziana przez mikroskop.

Kropka cieczy wyjęta z płuc na drugi dzień po 8-merci chocho na suchoty z wzięcia w sobie mikroby wykazane na t.m. obrazku.



T-WA W. LEONOWICZ I S-ka, Wilno, Ś-to Jerski pr. 31, telef. 837. Huile d'Olive Debededelli Jeune - Nice - Extra Vierge Sublime

DOM HANDLOWY Br. A. i J. ALSZWANG WILNO, ul. Wielka 72, telef. 218. ZUPEŁNA LIKWIDACJA ODDZIAŁU BŁAWATNEGO z następstwem do 50%. Otrzymano już wszystkie nowości na sezon wiosenny i letni.

ZAWIADOMIENIE. (Do ogłoszenia na str. 1-aj) Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości Sz.PP. Odbiorców o opuszczeniu przemienne stanowiska wieloletniego kierownika Oddz. Wileńsk. Tow. Akc. (belgijskiego) Płytek Ceramicznych w Warszawie

Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA ŚWIAT ZWIERZĄT Tom I. Zwierzęta ssące Wydanie polskie pod redakcją prof. Jana Osnowskiego.

KAZIMIERZ OSSOWSKI Inżynier i obroca patentowy. BIURO PATENTOWE Petersburg - Wozniesienskij prospekt № 20, Berlin - Potsdamersr. № 5.

Przeciw honorowi (rzeźączka) WYPRÓBOWANY ŚRODEK SANTO-KUBEROL

Od 15-go lutego r. b. Profesor Kroju Akademii Stutgardzkiej Z. WYSOCKI, zaszczycony na wyższych nagrodami i medalami: OTWIERA w Wilnie, przy ul. Wielkiej № 40 m. 3. SZKOŁĘ KROJU męskich i damskich kostjumów.

ZENITH najdokładniejsze zegarki. Wyjątkowa sprzedaż w Wilnie. u L. Szejnkera, ul. Niemiecka 1 u R. Tojbiņa, ul. Wielka.

W roku 1831 lat trzydzięci temu jak sławny aptekarz Paryski Guy i wynalazł sposób przyrządzenia smoly w matych okrągłych kapsułkach; dzięki temu wynalazkowi, obecnie można nabywać Kapsułki ze smoly Guyota we wszystkich aptekach.

Wystarczy jeżeli się użyje po każdym posiłku 2 lub 3 kapsułki ze smoly Guyota, aby w krótkim czasie zupełnie wyliczyły się z najniebezpieczniego przeziębienia się i z najbardziej zastarzałej dyshantwy. W bardzo wielu wypadkach następowało uzdrowienie nawet w bardzo wysokim stopniu rozwiniętych suchot, a słomacy się to tem, że smola ma własność powstrzymanie rozwoju laszczyników niszczą i zabijając te szkodliwe mikroby w płucach, co jest zupełnie naturalne i słusze.

Co a faszczki Smoly Guyota w stanie płynnym wynosi 1 rubel 10 kop., sprzedawane są w składzie Dom handlowy L. Frère, № 14, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Najlepsze przeziębienie, jeżeli się je zaniedba z wielką łatwością zamienia się w zapalenie płuc. Dla tego należy już z samego początku zalecać chorym, aby w samym zarodku choroby używali Kapsułek smolew Guyota. Kapsułki smolew Guyota przyrządza się ze smoly wydobywanej ze Sosen specjalnych zwanych merakiem, która rośnie w Norwegii. — w sposób szczególny i wskazany przez samego wynalazcę Guyota, — właśnie temu należy przypisać ten fakt, że tylko one jedynie mają absolutnie tnie własności lecznicze; wszystkie zaś inne podobiane im mają wcale tych dobroczynnych własności. — Kapsułki są zupełnie okrągłe, wielkości grochu i z największą łatwością dają się połkać, zwłaszcza, jeżeli się popije nieco wody; znajdują się w sprzedaży we wszystkich pierwszorzędnych aptekach.

RYSZARD KRAŹKI ODCISKI ŚRODEK NADKALNY D. H. WILDTA

PRECZ Z RĘKAMI! „JUROKSIL” bez chlorku, bez sody. SAM PIERZE bielisz bez mydła.

Paczka 20 kop. Sprzedaw w aptekach, aptecz., kolon., spożywczych magaz. Sprzedają hurtowo dla kraju Półn.-Zachodn.: D/H. H. M. Kahan i B. Herbar w Homiu.

Bezspornie Najmodniejsze i Najprzyjemniejsze Zapachy: „CYCLAMEN”, „ODOR-DE-FEMINA”, „FLOREAL”

A. SIU i S-ka Woda kolońska, Mydło, Perfumy. Sprzedaż wszędzie.

Woda kolońska, Mydło, Perfumy. Sprzedaż wszędzie.

Komornik Wł. Sądu Okręgowego, Krylowej, na zasadzie 1830 p. Stat. Prawa Cywilnego ogłasza, że w dn. 15 lutego r. b. o godz. 10 rano w Wilnie, przy Ignatowskim zaułku w domu i miesz. Kapiłskich będą wystawione na sprzedaż ruchomości Aleksandra i Marii Kapiłskich...

Pszczew RZEŹĄCZCE najnowszy środek PICZILIN działa szybko, radykalnie i z daniem lekarzy uważa się za środek racjonalny.

OGŁOSZENIA DROBNY. Nauka i wychowanie. Biuro naukowo-licencje Jasińskie, Zawłna 21, poleca nauzyckiego, cudzoziemki, bony polki, paony, ochmistrzynie.

Biuro Pedagogiczne Wejwódzkiej Zawłna 2, telef. 233. Poleca wykształcony i doświadczony pedagogiczny — francuzki katedrator-pedagog; bony polki, niemki.

Ukończywszy Konewarską i wyższe muzyczne-pedagogiczne kursy, dają lekcje muzyki (fortepian) Adres: ul. Bakażta 3 m 16

Uczeń szkoły komercyjnej udziela lekcji do klas młodszych, na przystępnych warunkach lub za staj i mieszkanie. Oferty nadsyłać do administracji „Kurjera Litewskiego”, da 1 P.

Kupno i sprzedaż. Słomę prasowaną — SIANO prasowane poleca w partjach wagonowych S. Wilpińszewski, Wilno, Świętojerski pr. № 9.

Wileńska Fabryka Płinków i wyrobów metalowych Towarzystwa Akcyjnego w L. odwarowa, p-d Wilno, oraz Dom Handlowy tejże firmy, przez własnych wyrobów, spr-daje i przyjmuje na komis-ratnie przedmioty brzozy metalowej, — jak wszelkie narzędzia i techniczne artykuły. Zwracać się do Zarządu fabryki, stacja Landwa ruwo.

Zarząd dóbr Szypian, w gub. Smolewicz, w gub. Minskij, potrzebuje stadtka gotowego do skoku, rasy kolen-erskiej, czarno-srokatej. Zgłoszenia z podaniem ceny nadsyłać pod adresem Zarządu dóbr.

Interesa handl. i majątk. Do sprzedania pozosta- czę parę placów przy rogu W. Pobuła i Teatralnej (nowej ulicy). Szczęśliwy: W. Pobuła 14 m. 35, 4 5 gda.

Kupię foliark przy rzeczce dół-niejce. Szczęśliwy: W. Pobuła 12 m. 35, 4 5 gda.

Plac do sprzedania w drewniarstwie, w gub. Smolewicz, w gub. Minskij, róg Arzamankij i Mo-wil-jowskiej № 12, można nabyć i częściami dowolnie. Wiadomość: Biuro „Pracy”, Ś-to Jerski 21.

Sprzedam dom duży mu-drowy, przy placu Lukiszskim, wprost kościoła św. Jakuba. Wiadomość: Tatarska 3-19, od 4-5 g pop.

Posady i prace. a) Poszukiwawcy Biurzysta, uprzednio rząd-zarząd domem za mieszkanie. Oferty: Biurzysta E. S. do biura p średniczego, Wileńska № 15, gdzie są złożone świadectwa po-ważnych osób, — lub osobiście. Ponomarski 2-gi zaułek d. № 19 m. 3.

Dyplomowany, fachowy rolnik, roden Czech, 40-letni, w swoim fachu rutynowa-ny, poszukuje posady leńnicze-go lub rząd-y majątku. Oferty nadsyłać: „Kurjer Litewski”, — dia K. L.

Kucharz, żonaty, poszukuje kwintna w mieście lub na wjezd, ma poważne rekomendacje. Uszmiana, Nawosiluki, — dia Strzałkowskiego.

Kawaler młody, energiczny, z mieczarstwem i weterynaryją, gospodarstwem rolnem i prowadzeniem ksiąg. 3-letnia praktyka, poszukuje posady od zarad-ku. Oferty do administracji „Kurjera Litewskiego”, dia Piarza.

Leśnik, wykształcony, z wyso-kością wykształceniem fachowym, pragnie zmienić posadę. Zgłoszenia przyjmują: W. Łoskiński w Świeciu, poczta Białoknie, gob. Wileńska.

Leśniczy, Potrzebny młody, ze skromnymi wykształceniem. Potrzebna znajomość prowadzenia szkółek i szych i kultur drzewnych; kuliowanie kłocy drzew-za w obrębny stan. Oferty i kopie świadectw wysyłać pod-tytułem rekomendowanym: Ks. Mińska poczta Lubien, c. ma. Mokrany, kszawery Wojniłowicz.

Poszukuje posady kasy rachunkowego lub biurowego z większych majątków na ordynację. Cała rodzina z 3 osob., w to: 1 k. młody, energiczny, gramotywna znajomość buchalterii, 1 k. młoda w nauze, w majątkach d. br. świadectwa. — Łaskawo, szczegółowe oferty: Wolkow-gub. Grodzka, posta-r-8 m. 10 J. D. 29.

Rząca rolny, kawaler, teoretycznie wykształcony, z praktyką 20-letnią, z chłoniem Świe-dectwami w Królestwie i dziesięciu lat na Litwie. Rekomendacje i ważnych osobowości kraju. Kwi-tina poszukuje posady. Adres: Kurewian, Kowalewski-gub., poste-r-Łante „C.K.”

Zdolnego ządę (rolniczo-techniczny) Poznanzyka, że po eod baron Jan Maatowski Radom gob. Kadmiska.

b) Zaofiarowane. Poszukuje się ryso-walnika, z wyso-kością wykształceniem technicznym oraz jednej praktycznej obeznaną gruntownie kore-pundacją polską i rosyjską, możliwą z kwalifikacją buchalteryjną. Oferty: ul. Bakażta 5 m 41, od 6 gda.

Mieszkania. Letnisko w majątku Owrę-dung drogi od Wilna, 15, wprost od stacji Anaszy-wskiej, mieszczącej 4000 m. kw., w lesistej i zdrowej miejscowości, ze wszelkimi wygodami. Szczęśliwy: Wilno, dom Fier-niego na Wielkiej, ul. m. 1

Mieszkanie, 4 pokoje, przopokojne, wygodne, do odstąpienia od 1500 m-rcia. Wileńska 26 5.

Rożne. <) Fotografje do portretowania wykonywane przez graficyz na porcelanie. Sierana Webera, Warszawa, Słomka № 17.

Dentysta Nowiński gabinet elektryczno-dentystyczny, szuczne zęby bez podawania bólu, nie usuwając korzeni, bionie plomby. W jmwowanie z-bów bez bólu. Wilno, prospekt Ś-to Jerski 46.

Introligator Aleksander Tatarski 11, telefon 1224. Wykonuje ładnie, praktycznie i tanio.

Masaż leczniczy, kosmetyczny, przyzwoity, usuw-nie wadliwych metodą Tyszko, Wileńska 26-5.

Nowootworzony przewozy M. Chwedorowicz, Wł no, ul. Popławska № 47, telefon 915. Opakowanie, prze-ładowanie, przewożenie, prze-ładowanie różnyh towarów z upelną rancją. Wykupujemy i przy-jeżdżamy kowarów na wszystkie stacje kolejowe z dostawą takowych domów. Przechowanie towarów w własnyh s-tadach. Na r-rodniejsze operacje kole-jeżów. Wszystkie porucz-nia w p-łacie się aktualnie, uczyniło i tanio niż w innych miejscowych kow-atorach przewozowych, o przy-jeżdżaniu się prosimy Sz. Klijentów.

Zakład Ogrodnicy i szkła-ri NASION M. Siłkowskiego w Śwawlich, — poleca wszelkie nasiona polowe — warzywa-kajowate, — Cielonkowy Towarzystwa Rolniczego, Tow. Sp-ryżyczych racz nadzysłać swi-adenia do 1-go marca, co tanio-żliwi przygotowanie i tanio-żliwi w gwarantowanych nasionach i da możliwość udzielania w-ższego ustępstwa w %. Cena-ryżliwa na żądanie wy-lam bezpłatnie olecan szkółki z szerep, drzew-za i trzewów owocowych róż. k-ow-tanów, topoli, bzuw, jasniń-ki, spiryt i w inn — Sprzedaż statki, setki i tysiące.

Drukarnia JÓZEFA ZAWADZKIEGO w WILNIE. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCEGO